

**OD PIELUCH
PO CAŁUN**

ARCHEOLOG CZYTA BIBLIĘ

Redaktor serii MARIUSZ ROSIK

OD PIELUCH PO CAŁUN

WSZYSTKIE SZATY JEZUSA

ANNA RAMBIERT-KWAŚNIEWSKA



Redaktor prowadząca:
Magdalena Orańska

Redakcja i korekta:
Bożena Sobota

Projekt graficzny i przygotowanie do druku:
Andrzej Duliba

Cytaty ze Starego Testamentu zostały zaczerpnięte z V wydania Biblii Tysiąclecia, a z Nowego Testamentu są tłumaczeniami własnymi Autorki.

© Anna Rambiert-Kwaśniewska 2025

© TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 2025

ISBN 978-83-7454-586-0

TUM

Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej

50-329 Wrocław, pl. Katedralny 19

tel.: 71 322 53 68, 690 026 300

e-mail: kontakt@wydawnictwotum.wroclaw.pl

www.wydawnictwotum.wroclaw.pl

WSTĘP

Zwyczaje tekstylne we wszystkich kulturach Śródziemnomorza i Bliskiego Wschodu czasów starożytnych stoją w zdecydowanej opozycji do wielokrotnie powtarzanego współcześnie, zwłaszcza w kontekstach moralnych, hasła: „Nie szata zdobi człowieka”. Szaty miały wartość nie tylko użytkową, zapewniając ochronę przed warunkami atmosferycznymi czy służąc do przenoszenia bądź zabezpieczania towarów, ale nade wszystko były rodzajem jasnego komunikatu, z kim mamy do czynienia. Tekstylia informowały o pochodzeniu, wieku, płci, klasie społecznej oraz częstokroć o profesji noszącej je osoby, a więc stały w opozycji do przywołanego i słusznie promowanego dziś sloganu. Dziwi zatem fakt, że aż do XXI wieku tekstylia biblijne nie cieszyły się zainteresowaniem badaczy, na jakie niewątpliwie zasługują, czego dowodzi nawet notoryczne zaniedbywanie wykopalisk o charakterze tekstylnym i błędy w ich katalogowaniu. Księgi biblijne stanowią skarbnicę wiedzy o rynku tekstylnym. Na ich podstawie wnioskować można o ośrodkach i technikach związanych z produkcją tkanin, zaczerpnąć wiedzę o stosowanych przez Izraelitów barwnikach, sposobie noszenia

poszczególnych elementów stroju, a także o związkach materiałów z Prawem (gdy w Księdze Powtórzonego Prawa mowa jest o prawie *ša'atnez* – 22, 11) oraz z sanktuarium (opisy przybytku na pustyni i szat kapłańskich z Księgi Wyjścia). Wnikliwa lektura tekstów natchnionych pozwala stwierdzić, że szaty częstokroć stanowią niedostrzegany przez komentatorów lejtmotyw niektórych narracji (np. cyklu o Józefie egipskim, noweli o Rut czy też historie potyczek Dawida z Goliatem i z królem Saulem *etc.*). Bogactwo wiedzy i treści ukrytej pod niepozornymi tekstyliami jest wielkie.

Przedkładana książeczka jest popularno-naukowym ukoronowaniem zainteresowań autorki tematyką tekstylną w Biblii. Po trzech monografiach naukowych, które stały się podstawą tej publikacji¹, przyszedł czas zaprezentowania tej niezwykle ciekawej tematyki szerszemu gronu czytelników. Pretekstem do jej przedstawienia stały się szaty wyjątkowe, bo przypisywane przez ewangelistów samemu Jezusowi. Choć w porównaniu z bogactwem biblijnej terminologii tekstylnej jest ich niewiele, stanowią jednak wystarczający zasób, by ukazać potencjał i bogactwo zagadnienia. Zaskakiwać może tytuł, który pieluchy i całun ujmuje w kategorię szat. Zabieg ten, choć na logikę może budzić niezrozumienie lub sprzeciw, jest formalnie do obronienia, zwłaszcza w wypadku pieluch, które wykraczały poza semantykę kryjących się za nimi współcześnie przedmiotów i *de facto* stanowiły

¹ Ponieważ ostatnia z książek sięga roku 2022, dane zostały zaktualizowane o wiadomości z ostatnich lat.

rodzaj pierwszego odzienia. Zaznaczyć trzeba, że moim celem jest nie tyle precyzyjna rekonstrukcja szat Mesjasza, ile posłużenie się nimi jako doskonałym pretekstem do ukazania zwyczajów tekstylnych Żydów czasów grecko-rzymskich, zamieszkujących tereny Judei i Galilei oraz, co jeszcze istotniejsze, dowiedzenie niezwykle nośności semantycznej, symbolicznej i teologicznej tak niepozornej tematyki, jaką są przeplatające się wątki i osnowy.

Prezentowana książeczka podzielona została na cztery rozdziały, które w sposób niedoskonały pokrywają się z konstrukcją starożytnego stroju żydowskiego, z jego elementami dystynktywnymi przy jednoczesnej, choć również niezupełnej, wierności chronologii wydarzeń z życia Jezusa „pisanych tekstyliami”. Część otwierająca poświęcona jest szatom codziennym: pierwszej szacie kojarzonej z pieluchami; tunice, czyli tradycyjnej szacie spodniej, dzięki której możliwe staje się również nakreślenie historii tkanin lnianych; płaszczowi jako szacie wierzchniej, zwykle wełnianej, pozwalającej również na omówienie tekstyliów produkowanych z wełny; frędzłom będącym wyznacznikiem wierności przykazaniom Tory i przedmiotem toczącego się, choć niemożliwego do rozstrzygnięcia sporu o ich noszenie lub unikanie przez Jezusa. Rozdział drugi dedykowany jest szatom wymykającym się ludzkim wyobrażeniom, ponieważ jaśniejącym niezwykle, niebiańskim blaskiem. Choć teksty Ewangelii nie dają ku temu podstaw, zaś strój przemienienia Jezusa był zapewne *acheiropoieton* (nieuczyniony ludzką ręką), przywołane i zidentyfikowane zostają w tym miejscu tkaniny

najcenniejsze, czyli bisior i len. W trzecim rozdziale, który w zamyśle koresponduje z ostatnimi dniami życia Jezusa, opracowane zostanie płótno ze sceny obmycia nóg uczniom w Wieczerniku oraz wszystkie rodzaje strojów, zwłaszcza barwne płaszcze, w które odziano Skazańca w celu wyszydzenia Go. Są one doskonałym pretekstem do zaprezentowania nie tylko surowców, pokroju wełny i lnu, ale również praktyk barwierskich, ze wskazaniem na barwniki najcenniejsze, czyli purpurę i szkarłat. Choć w tytule książki widnieje słowo implikujące odzież, rozdział zamykający książkę dedykowany zostanie tekstyliom pogrzebowym, całunowi, bandażom i chuście spoczywającej na głowie Zmarłego. Zostały one przypisane do kategorii stroju w sposób niebezpośredni, ale raczej metaforyczny, jako ostatnie ziemskie szaty ofiarowane Ukrzyżowanemu podczas rytuału pogrzebowego. Taki klucz świetnie koresponduje z istniejącymi w Środoziemnomorzu praktykami owijania ciał np. płaszczami noszonymi za życia.

Po zakończeniu wieńczącym część poświęconą tekstyliom Jezusa znajduje się ekskurs *stricte* archeologiczny, choć wiadomości z tej dziedziny znalazły się również w głównej części książki. Zamieszczony został on po to, by jeszcze wyraźniej uświadomić Czytelnikowi, że dokonywane rekonstrukcje nie są jedynie efektem zebranych z różnorodnych źródeł treści okraszonych wyobraźnią autorki, ale mają również swoje materialne poparcie. Z wielu propozycji, jakie oferuje archeologia Bliskiego Wschodu, omówione zostaną trzy najważniejsze dla rekonstrukcji nowotestamentowych tkanin stanowiska: dość dobrze opracowane tekstualnie, ale już nie

tekstylnie Qumran, najbliższa chronologicznie Jezusowi Masada oraz odleglejsze chronologicznie i topograficznie, ale niezwykle bogate wizualnie Dura Europos. Całości pracy dopełni aneks z ilustracjami ukazującymi naturalne źródła surowców tekstylnych, które zobrazują kształt noszonych szat, oraz pojedyncze reprodukcje zabytków z nimi związanych, o charakterze wizualnym i materialnym (historycznym). Dodatkowo na wielu stronach książki pojawiają się ilustracje, które w większości są pokłosiem współpracy z AI (ChatGPT w wersji Plus). Są one dość dobrymi, choć nie zawsze doskonale wiernymi przerysami istniejących zabytków i zdjęć. Każda z ilustracji została opatrzona stosownym opisem.

Z wielką radością oddaję w Państwa ręce tę niewielką książeczkę, życząc dostrzegania w tekstach natchnionych detali (nie tylko tych tekstylnych), które pozwalają na wnikliwszą ich lekturę i dogłębsze ich zrozumienie.

1. SZATY CODZIENNE

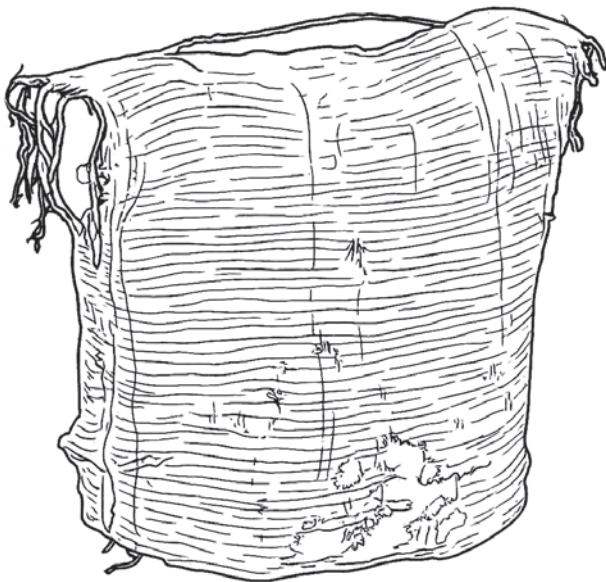
W niemal każdym języku oprócz precyzyjnych określeń związanych z tekstyliami istnieją pojęcia natury ogólnej, które w polszczyźnie sprowadzają się do słów: odzież, ubrania, stroje czy mniej formalne ciuchy. Podobne terminy funkcjonowały również w językach biblijnych, w których dominują (choć nie mają semantycznego monopolu) odpowiednio w języku hebrajskim „*b^egādīm*”, zaś w greckim „*himatia*”. Nie bez znaczenia jest ich forma mnoga, ponieważ to ona rozszerza ich zakres semantyczny, mieszcząc w nim nie tylko odzienie wierzchnie, ale całą odzież jako taką. Również w wypadku szat Jezusa można odnotować obecność takiego ogólnego terminu, który nie sposób omawiać oddzielnie. W przywołanym znaczeniu występuje jedynie dziesięciokrotnie – wyłączając szaty przemienienia – jako *himatia autou*, dosłownie „szaty Jego”, w Ewangeliach: Mateusza (27, 31.35), Marka (5, 28.30; 15, 20.24); Łukasza (23, 34) i Jana (13, 4.12; 19, 23). Wszystkie z wymienionych fragmentów ograniczają się do dwóch tylko scen, którymi są zdjęcie i nałożenie szat codziennych podczas ostatniej wieczerzy oraz podzielenie odzieży Jezusa pomiędzy oprawców tuż po ukrzyżowaniu. Na strój kryjący się pod pojęciem *himatia* składały się tunika i płaszcz, czyli

podstawowe elementy ubioru noszonego tak przez mężczyzn, jak i przez kobiety. Tylko Jan w swej Ewangelii dopowiada, że nawet codzienne szaty Jezusa miały wyjątkową wartość, głównie teologiczną, którą ewangelista przypisuje przede wszystkim tunice (19, 23-24). Zanim jednak doczekają się one właściwego przedstawienia, nie sposób pominąć jeszcze jeden moment w życiu Jezusa związany z tekstyliami, a jest nim wczesne dzieciństwo. O ile bowiem dzieci starsze nosiły głównie tuniki podobne do chitonów zakładanych przez dorosłych, czego dowodzi również archeologia, o tyle w wypadku Jezusa jest mowa o tylko jednej „szacie” codziennej nieodłącznie związanej z okresem niemowlęctwa.

a. Tekstylia dziecięce

Narodziny dziecka są niemałym wyzwaniem – również tekstylnym – z którym w równym stopniu borykali się rodzice starożytni i borykają współcześni. W literaturze podkreśla się częstokroć, że stroje dzieci były miniaturowymi wersjami strojów dorosłych. Stwierdzenie to doskonale obrazuje znalezisko, mianowicie dziecięca tunika, na którą natrafiono podczas prac wykopaliskowych w latach 60. XX wieku w grocie powyżej Naħal Hever, zwanej w literaturze przedmiotu Cave of Letters z uwagi na odkryte w niej teksty papirusowe.

Szatka datowana jest na epokę rzymską (II wiek po Chr.), bliską czasom Nowego Testamentu. Tym, co czyni ją znaleziskiem wyjątkowym, jest doskonały stan jej zachowania oraz przymocowane do rękawków frędzle, które interpretowane są przez archeologów w kluczu apotropaicznym. Przypuszcza



1. Przerys tuniki dziecięcej znalezionej w Cave of Letters

się, że umieściła je tam matka dziecka, by ochronić je przed chorobami i czyhającym w świecie złem. Tunika składa się z identycznych dwóch kawałków tkaniny lnianej, które zszyto po bokach, pozostawiając otwory na ręce, oraz na ramionach z zachowaniem miejsca na głowę². Być może taką tunikę nosił również Jezus, gdy był dzieckiem. Oszczędni w tematach tekstylnych ewangeliści pominęli ten wątek, jedynie Łukasz

² N. RODDY, *The Niche of Skulls in the Cave of Letters, w: Dead Sea. New Discoveries in the Cave of Letters*, eds. C.E. Savage et al., Crosscurrents: New Studies on the Middle East 2, New York 2018, s. 162–163.

pozostawił informację o towarzyszących narodzinom pieluszek – i to nie w formie rzeczownikowej, ale czasownikowej. W swej Ewangelii posłużył się dwukrotnie czasownikiem „*sparganoō*” (2, 7.12), wywodzącym się od rzeczownika „*sparganon*” oznaczającego nie tylko materiał do spowijania, ale również bandaże, choć w literaturze greckiej poprzedzającej Biblię oraz w samej Septuagincie (dalej zapisywana skrótem LXX) – w Księdze Hioba (38, 9), Księdze Ezechiela (16, 4) i w Księdze Mądrości (7, 4) – pierwsze ze znaczeń wciąż pozostaje dominujące, czego dowodzą i forma czasownikowa, i rzeczownikowa³. Wciąż jednak można wnioskować, że czasownik wskazuje na dwa momenty życia – jego początek związany z owijaniem w pieluszki oraz *implicite* koniec i towarzyszące mu owijanie zmarłego w bandaże i płótna⁴. Gdy mowa o tekstyliach historycznych, nie sposób zidentyfikować któregośkolwiek ze znalezisk jako pieluchy. Pod względem surowcowym tekstylia te nie odbiegały od chustek zwanych *soudarion*, ponieważ także ich rolą było absorbowanie

³ Przed LXX wyróżnia się dziesięć referencji, w których czasownik wskazuje na zabiegi pielęgnacyjne wykonywane wokół niemowlęcia, na bandażowanie ran, a nawet owijanie liśćmi w celach kulinarnych. Ma więc dość szerokie znaczenie pomimo nielicznych zastosowań; zob. <https://stephanus.tlg.uci.edu/Iris/indiv/tsearch.jsp#s=11> [dostęp: 27 czerwca 2025]; <https://stephanus.tlg.uci.edu/Iris/indiv/tsearch.jsp#s=3> [dostęp: 27 czerwca 2025].

⁴ F. MONTANARI, *The Brill Dictionary of Ancient Greek*, transl. R. Barritt-Costa *et al.*, Leiden–Boston 2015, s. 1942. Nawiązanie do bandażowania odnosi się głównie do osób i zwierząt żywych, niemniej sama czynność u Łukasza wydaje się wymieniona celowo i świetnie koresponduje z owinięciem w całun. Dostrzec można paralełę pomiędzy „*esparganōsen ton prōtotokon*”, „owinęła Pierworodnego w pieluszki” w Ewangelii Łukasza (2, 7), a „*enetyliksen auto [to sōma] sindōni*” – „owinął ciało w całun” (23, 53).

wilgoci⁵. Różniły się jednak kształtem. O ile *soudarion* był raczej bliski formy kwadratowej, o tyle *sparganon* był podłużnym kawałkiem płótna, które można było zamotać nie tylko w okolicach intymnych dziecka, ale owinąć je nim w całości, co praktykowano zwłaszcza w pierwszych miesiącach życia. Również współcześnie propaguje się tzw. spowijanie służące odtwarzaniu warunków panujących w łonie matki⁶. Biorąc zatem pod uwagę fakt owijania z użyciem *sparganon* całego ciała niemowlęcia, można ten kawałek tkaniny utożsamiać z pierwszą przysługującą dziecku szatą, która pełniła rolę i pieluch, i śpiochów.

b. Tunika

Do podstawowych elementów strojów starożytnych zaliczały się tuniki. Źródła ewangeliczne tylko jeden raz, w Ewangelii św. Jana (19, 23), dowodzą, że ten rodzaj szaty spodniej nosił również Jezus. Choć nie wspomniano, z jakiego materiału została wykonana, można przypuszczać, że była lniana. Zwyczaj noszenia wełnianych tunik również był znany, jednak z pewnością już w starożytności unikano bezpośredniego kontaktu wełny z ciałem z uwagi na dyskomfort związany z jej szorstkością. Najprawdopodobniej

⁵ Nie sposób jednak jednoznacznie wskazać, czy i jak tkaniny do spowijania zastępowały pieluchy.

⁶ Garroway zauważa, że trudno jest odnaleźć wyobrażenia dzieci w pieluchach. Dopatruje się ich w wizerunku dzbana o kształcie matki trzymającej niemowlę. Zabytek datuje się na okres Nowego Państwa, czyli bardzo odległy chronologicznie od Nowego Testamentu. K.H. GARROWAY, *Growing up in Ancient Israel*, Atlanta 2018, s. 62.

więc tuniki wełniane były okryciami tzw. zimowymi, które zakładano na przylegającą do ciała tunikę lnianą⁷. Tkaniny lniane są bowiem nie tylko zdecydowanie bardziej komfortowe w kontakcie ze skórą, ale posiadają również doskonałe właściwości – skutecznie odprowadzają pot, są oddychające i nie przegrzewają ciała. Warto przywołać zatem kilka informacji historycznych tłumaczących fenomen lnu w obszarze Śródziemnomorza.

Uprawa lnu (*Linum usitatissimum* L.) należała do rodzimych gałęzi gospodarki rolnej Lewantu. Przypuszcza się nawet, że właśnie z tego regionu została ona zapożyczona i udoskonalona przez Egipcjan, którzy słynęli z umiejętności wytwarzania wysokojakościowych tekstyliów lnianych, co czynili na szeroką skalę już w czasach predynastycznych. Jak ważny był len w starożytności, poświadcza wyjątkowe znalezisko z terenów Izraela, Naħal Ĥemar na Pustyni Judzkiej, które datowane jest na okres neolitu (ok. 6500 roku przed Chr.)⁸. Gdy mowa o uprawie, wysiewano len w okresie jesiennym, zwykle w listopadzie, a zbierano go w marcu. Pozyskiwano z niego dość jednolite i stonowane chromatycznie tekstylia – od białych i kremowych, do szarości i brązów. Len biały należał do najbardziej pożądaných, dlatego wypracowano technologię wybielania go, głównie z użyciem

⁷ Zwyczaj noszenia dwóch tunik poświadcza Józef Flawiusz (*Starożytności żydowskie* 17.136).

⁸ Z.C. KOREN, *The Colors and Dyes on Ancient Textiles in Israel*, w: *Colors from Nature. Natural Colors in Ancient Times*, eds. C. Sorek, E. Aualon, Tel Aviv 1993, s. 15; A. RAMBIERT-KWAŚNIEWSKA, *Tekstylia w Nowym Testamencie*, Bibliotheca Biblica, Wrocław 2022, s. 24.



2. *Linum usitatissimum* L.

potasu. Nici i tkaniny lniane niechętnie barwiono, ponieważ włókna celulozowe hamują absorpcję barwnika⁹. Jeżeli już sięgano po barwniki, to jedynie pochodzenia roślinnego,

⁹ G. VOGELSANG-EASTWOOD, *Textiles*, w: *Ancient Egyptian Materials and Technology*, eds. P.T. Nicholson, I. Shaw, Cambridge 2006, s. 278.

SPIS TREŚCI

| | |
|-------------------------------------------------------|-----|
| WSTĘP | 5 |
| 1. SZATY CODZIENNE | 11 |
| a. Tekstylia dziecięce | 12 |
| b. Tunika | 15 |
| c. Płaszcz codzienny | 25 |
| d. Frędzle lub skraj szaty..... | 33 |
| 2. SZATY BOSKIE | 45 |
| 3. SZATY PASYJNE | 53 |
| a. Płótno Wieczernika | 53 |
| b. Stroje wyszydzenia | 56 |
| 4. TEKSTYLIA POGRZEBOWE I ZMARTWYCH- WSTANIA | 69 |
| ZAKOŃCZENIE | 78 |
| EKSKURS. Archeologia a żydowskie zwyczaje tekstylne | 81 |
| a. Znaleźiska na terenie Qumran | 82 |
| b. Znaleźiska z Masady..... | 87 |
| c. Synagoga Dura Europos..... | 90 |
| BIBLIOGRAFIA | 95 |
| WYKAZ ILUSTRACJI | 103 |



I. Model przybytku z personelem świątynnym



II. Rekonstrukcja stroju arcykapłana na podstawie modelu z Instytutu Trzeciej Świątyni w Jerozolimie

III. Fragment purpury z X wieku przed Chr., odnaleziony w Timnie

